

Marek Skrzyński

Rewaloryzacja i rewitalizacja kamienic Muzeum Historycznego m.st. Warszawy

Restoration and revitalisation of tenement houses of the Historical Museum of the Capital City of Warszawa

Odrobina historii

W 1862 roku powstało w Warszawie Państwowe Muzeum Sztuk Pięknych. Zgodnie ze swoją nazwą miało ono początkowo profil wyłącznie artystyczny. Jednak od początku XX stulecia w Muzeum tym rozpoczęto gromadzenie eksponatów o tematyce warszawskiej, szczególnie obrazów. Z upływem czasu darowizny od społeczeństwa spowodowały zwiększenie różnorodności gromadzonych przez Muzeum obiektów, których obfitość sprawiła, że w 1912 roku utworzono dział zbiorów zabytków warszawskich.

Muzeum Sztuk Pięknych zostało w 1916 roku przekształcone w Muzeum Narodowe, które przejęło różnorodne zbiory warszawskie, takie jak zbiory Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, zbiory Muzeum Starożytności, zbiory Magistratu i wiele kolekcji prywatnych, również varsavianistycznych.

W Muzeum Narodowym funkcjonował dział miejski pod nazwą Stara Warszawa, zmienioną w 1934 roku na Dawną Warszawę, aby wreszcie w 1936 roku „wyzwolić się” jako Muzeum Dawnej Warszawy. Ten rok uznaje się za datę rzeczywistego „startu” funkcjonującego dzisiaj warszawskiego muzeum.

Wcześniej, bo już w 1914 roku, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości zorganizowało w wykupionej przez siebie kamienicy Baryczków przy Rynku Starego Miasta 32 Muzeum Starożytności Polskich, w którego zbiorach znaczącą częścią była kolekcja varsavianów Wiktora Gomulickiego. Jego wolą było, aby stanowiła ona początek „Muzeum starożytności warszawskich”.

Tę kamienicę oraz dwie inne, pod numerami 34 i 36, wykupił w latach 1937-38 warszawski Magistrat na siedzibę nowego Muzeum Dawnej War-

szawy. Wybuch wojny w 1939 roku zastał Muzeum Dawnej Warszawy w trakcie przeprowadzki zbiorów z siedziby Muzeum Narodowego. Przeniesioną na Starówkę część inwentarza unicestwiła powstaniowa i popowstaniowa hekatomba 1944 roku, która pochłonęła praktycznie całe Stare Miasto.

Dziwnym zrządzeniem losu północna pierzeja Rynku Starego Miasta, tak zwana Strona Dekerta, ucierpiała najmniej, tak że zachowało się nawet kilka oryginalnych, zabytkowych stropów drewnianych i pewna ilość detali architektonicznych. Pierzeja ta, obejmująca trzy kamienice (nr 32, 34, 36) stanowiące przedwojenną siedzibę Muzeum Dawnej Warszawy oraz pięć innych (nr 28, 30, 38, 40, 42), a także trzy kamieniczki od strony ulicy Nowomiejskiej (nr 4, 6, 8), czyli w sumie trzynaście kamienic staromiejskich, została siedzibą powołanego miejskiego muzeum, reaktywowanego w 1948 roku pod nazwą Muzeum Warszawy, przemianowanego w 1950 roku na Centralne Muzeum Historyczne, i wreszcie w 1958 roku na Muzeum Historyczne m.st. Warszawy.

Konserwacja i odbudowa

Szybki rozwój Warszawy w XIX wieku spowodował przesunięcie się centrum miasta i marginalizację warszawskiej Starówki, która stała się dzielnicą biedną, co z kolei w sposób oczywisty przyczyniło się do postępującej degradacji substancji architektonicznej.

Jednak budzenie się świadomości narodowej i wzrost dążeń niepodległościowych spowodowały od początku XX wieku zainteresowanie elit intelektualnych i artystycznych Starym Miastem, jego architekturą, urbanistyką i historią. Zabytki Starówki stały się obiektem zainteresowania malarzy, historyków i poetów. Przedstawiciele wolnych zawodów zaczynają wykupywać od zubożałych właścici-

cieli zaniedbane kamienice i poddawać je – jakbyśmy dziś powiedzieli – rewaloryzacji. W 1906 roku Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości kupuje na potrzeby swojej siedziby wyjątkowo cenną architektonicznie kamienicę Baryczków (Rynek 32), a Towarzystwo Miłośników Historii robi to samo w 1913 roku z kamienicą Książąt Mazowieckich (Rynek 31). Kamienice te również zostały poddane działaniom konserwatorskim.

To wprowadzanie do Starego Miasta funkcji społeczno-kulturalnych trwa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. I tak kamienica nr 34 została siedzibą Penklubu Polskiego i Związku Zawodowego Literatów Polskich, a kamienica nr 36 – siedzibą Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich. W 1928 roku rozpoczęto prace przywracające pierzejom rynku dawny blask. Natomiast trzy kamienice wykupione przez prezydenta Stefana Starzyńskiego na Muzeum Dawnej Warszawy zostają poddane w 1938 roku kompleksowemu remontowi pod kierownictwem prof. dr. J. Zachwatowicza i prof. dr. S. Hempla. Wojna zniweczyła te działania.

Powojenną odbudowę trzynastu kamienic przeznaczonych na siedzibę dzisiejszego Muzeum Historycznego m.st. Warszawy przeprowadzono według projektów i pod kierunkiem arch. St. Żaryna. Odbudowa ta była i jest wysoko oceniana przez środowiska konserwatorskie.

Ze względu na potrzeby Muzeum – jedyne go użytkownika trzynastu kamienic – zostały one połączone wieloma przejściami i otworami drzwiowymi, co w jakimś stopniu zatarło we wnętrzach wertykalny podział na trzynaście niezależnych obiektów i sprawiło, że układ pomieszczeń stał się mało czytelny, nieco „labiryntowy”. Co ciekawe, ten efekt – zapewne niezamierzony – podoba się wielu osobom zwiedzającym Muzeum, które podkreślają nastrój i „intymność” jego wnętrza.

Na tyłach kamienic Muzeum dysponuje szeregiem podwórek, z których największe, położone od strony ulicy Nowomiejskiej, zaprojektowane w czasie odbudowy przez St. Żaryna, znane jest warszawiakom pod nazwą „Lapidarium”.

Po okresie odbudowy Muzeum Historyczne m.st. Warszawy otwarło swoje podwoje w 1955 roku.

Rewaloryzacja i rewitalizacja

Najlepiej nawet zaprojektowana odbudowa prowadzona była jednak w warunkach gospodarki planowej i socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Odbiło się to na jakości robót. Szczególnie widać to w jakości stolarki okiennej i drzwiowej. Dodatkowo, duże obciążenie ruchem zwiedzających (w skali rocznej liczonej w setkach tysięcy), a także półwieczna eksploatacja kamienic w warunkach gospo-

darki niedoboru spowodowały znaczne wyeksploatowanie budynków, tak że we władzach Warszawy zapadła decyzja o konieczności wykonania kompleksowej rewaloryzacji siedziby Muzeum. Zwłaszcza, że Muzeum Historyczne od wielu lat postrzegane było jako swoisty „Salon Warszawy”, w którym odbywały się różnego rodzaju wystawy, sesje naukowe, spotkania środowiskowe, koncerty, odczyty, imprezy miejskie i państwowe.

Jednak pod nowym kierownictwem dyrektor Joanny Bojarskiej powstała w Muzeum idea połączenia rewaloryzacji substancji zabytkowej z pełną rewitalizacją funkcjonalną i ideową Muzeum Historycznego. Rewitalizacja ma sprzyjać zwiększeniu potencjału Muzeum, stworzeniu nowych usług i produktów muzealnych przeznaczonych dla zwiedzających – mieszkańców Warszawy oraz turystów polskich i zagranicznych. Rezultatem projektu będzie wydłużenie sezonu turystycznego w stolicy i ułatwienie dostępu do zbiorów Muzeum, jak również rozszerzenie jego oferty turystyczno-kulturalnej. Projekt przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności Warszawy i konkurencyjności regionu Mazowsza na europejskim rynku turystyki kulturowej. Planowana reorganizacja przestrzenno-funkcjonalna przyczyni się do zwiększenia przepustowości Muzeum, wzbogacenia, uatrakcyjnienia i unowocześnienia (digitalizacja zbiorów) jego oferty kulturalnej. Poza podniesieniem standardów jakości usług i informacji przewiduje się dostosowanie siedziby MHW do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Dodać należy, że zabytkowe, gotyckie, niezniszczone przez Niemców piwnice zostały włączone do zadania inwestycyjnego koordynowanego przez biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, w ramach dużego programu rewaloryzacji, rewitalizacji i udostępnienia publiczności warszawskich piwnic staromiejskich. Zadanie to jest zatwierdzone uchwałą Rady Warszawy i planuje się jego dofinansowanie z funduszy europejskich. Muzeum uzyskało już pozwolenie na budowę w zakresie obejmującym kubaturę piwnic.

Wcześniej, w 2005 roku firma „Śpiewak” wykonała projekt koncepcyjny, a następnie budowlany i wykonawczy rewaloryzacji i rewitalizacji całego Muzeum. Od tego czasu, aby „nie zasypiać gruszek w popiele”, Muzeum uzyskało częściowe pozwolenia na budowę i wykonało fragmenty przewidzianych projektem prac. Między innymi dokonano wymiany pokrycia dachowego wszystkich jedenastu kamienic, a ostatnio wymiany i remontu połączonego z termomodernizacją wszystkich, ponad trzystu okien Muzeum.

Jednak pozwolenia na budowę w pełnym zakresie planowanej rewaloryzacji i rewitalizacji, Mu-



Ryc. 1. Strona Dekerta, widok Muzeum. Fot. E. Pawlak
 Fig. 1. The Old Town Market Square in Warszawa, Dekert Side. The seat of the Historical Museum of the capital city of Warszawa (photo E. Pawlak)

zeum nie może uzyskać ze względu na protesty sąsiada. I tu dochodzimy do jednego z najpoważniejszych „proble-mów konserwatorskich”, zmory wszelkich planowanych inwestycji, szczególnie szkodliwej w przypadku obiektów zabytkowych, to jest do często nieuzasadnionych, pieniackich protestów.

Chodzi o to, że we wstępnej fazie projektowania okazało się, że przyjętych założeń funkcjonalno-przestrzennych zrewitalizowanego Muzeum nie da się osiągnąć w ramach jego kubatury, bez prucia ścian i burzenia stropów i sklepień, a więc bez brutalnej ingerencji w substancję architektoniczną. Ze względu na małą skalę istniejących pomieszczeń nie da się wygospodarować niezbędnej powierzchni recepcyjnej, niemożliwe jest usunięcie przeszkód i barier dla osób niepełnosprawnych oraz rozdzielenie ruchu zwiedzających na poszczególne, niezależnie funkcjonujące ekspozycje i imprezy. (Dotychczas jest tak, że aby zwiedzić wystawę mieszczącą się w jednej lub dwóch salkach, trzeba przejść i „zwiedzić” całe Muzeum).

Jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji okazało się wykorzystanie podwórza „Lapidarium” na wie-



Ryc. 2. Lapidarium. Fot. H. Niewiadomska
 Fig. 2. The Historical Museum of the capital city of Warszawa. The inner courtyard – Lapidarium (photo H. Niewiadomska)

lofunkcyjną powierzchnię recepcyjno-ekspozycyjną. Daje to możliwość wjazdu i wejścia dla osób niepełnosprawnych przez bramę od strony ulicy Nowomiejskiej, możliwość usytuowania przeszklonej windy pozwalającej niepełnosprawnym zwiedzić wszystkie ekspozycje muzealne łącznie z piwnicami, rozprowdzić ruch zwiedzających na poszczególne autonomiczne wystawy i imprezy.

Jednak, ponieważ Polska to nie południowe Włochy, zaprojektowano przekrycie „Lapidarium” przeszklonym dachem, a dodatkowo, ponieważ kino muzealne stanowiące bardzo ważny element programu zwiedzania (obrazujący proces niszczenia i odbudowy Warszawy) nie może przyjąć większych grup widzów, zaprojektowano wielofunkcyjną salę kinowo-koncertowo-dydaktyczną w podpiwniczeniu „Lapidarium”.

I tu się zaczęło. Od przeszło dwóch lat trwają przepychanki z sąsiadami (nawet nie bezpośrednimi!), protestującymi w imię idei, że cała Starówka spłynie do Wisły na skutek realizacji planów Muzeum. Najbardziej dał się we znaki bezpośredni sąsiad „Lapidarium”, który, mówiąc mimochodem, w graniczącej z „Lapidarium” szczytowej ścianie swojej kamienicy, kilka czy kilkanaście lat temu, bez pozwolenia, na zasadzie samowoli budowlanej wykuł kilka otworów okiennych. Teraz narzeka, że przeszklenie popsuje mu widok! I tak Miasto Stołeczne Warszawa zmuszone jest opóźnić swoje plany zwiększenia, wzbogacenia i uatrakcyjnienia oferty kulturalnej i dydaktycznej Muzeum – ważnego elementu na kulturalnej mapie miasta – z powodu rzekomego obniżenia walorów widokowych z nielegalnych okien sąsiada.

Na szczęście te prawne przepychanki – jak się wydaje – dobiegają obecnie końca, w czym wielka zasługa opinii specjalistów, autorytetów w dziedzinie ochrony zabytków, powoływanych przez różne organy decyzyjne. Przytoczmy fragment jednej z nich. Profesor Kazimierz Kuśnierz pisze: „Podwórka starych kamienic zamakają w deszczu i śniegu,

w zimie mrozy mają niszczący wpływ na ich ściany. Już w XIX wieku pojawiła się idea, aby podwórka te zadaszać, często podpiwniczać: dla uzyskania większej powierzchni użytkowej. Zadaszenie automatycznie eliminuje destrukcyjny wpływ warunków atmosferycznych na strukturę kamienicy zabytkowej. W przypadku Muzeum Historycznego m.st. Warszawy owo zadaszenie daje dodatkową, niemalą powierzchnię wystawienniczą. A należy pamiętać, że owo Muzeum to zespół małych, wąskich i ciasnych kamieniczek stanowiących pierzeję północną rynku, których układ funkcjonalno-przestrzenny dostosowany był do wymogów kamienicy mieszczącej z przełomu średniowiecza i renesansu, a nie współczesnych wymogów funkcji muzealnych. Zatem należy poprzeć ową inwestycję, która radykalnie polepszy warunki funkcjonowania tej placówki w mieście stołecznym”.

Miał to być materiał o najważniejszych problemach konserwatorskich związanych z kompleksową rewaloryzacją i rewitalizacją kamienic Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. No właśnie: miał być – i jest.

Od redakcji

Muzeum Historyczne Miasta Stołecznego Warszawy ma oficjalnie 72 lata. Działa od 1936 roku. Ale pod obecną nazwą funkcjonuje od 50 lat.

Z okazji tego Jubileuszu życzymy Muzeum spełnienia ambitnych zamierzeń inwestycyjnych oraz dalszego wypełniania misji dla Warszawy i kultury narodowej.

Streszczenie

W 1862 roku powstało w Warszawie Państwowe Muzeum Sztuk Pięknych, które od początku XX wieku, oprócz „czystej sztuki” rozpoczęło również gromadzenie warsawianów. Muzeum to w 1916 roku przekształcono na Muzeum Narodowe, z którego w 1936 roku wyłoniło się Muzeum Dawnej Warszawy. Ten rok uznaje się za rok założenia dzisiejszego warszawskiego muzeum.

Trzy kamienice przy Rynku Starego Miasta: 32, 34 i 36 stały się w 1938 roku siedzibą Muzeum Dawnej Warszawy. W wyniku drugiej wojny światowej i Powstania Warszawskiego kamienice te uległy zagładzie, tak jak i całe Stare Miasto.

Po wojnie, w 1948 roku, reaktywowane Muzeum Historyczne m.st. Warszawy objęło w posiadanie swoją przedwojenną siedzibę i dodatkowo osiem sąsiadujących kamienic. Po ich odbudowie Muzeum wznowiło działalność w 1955 roku.

Abstract

In 1862, the State Museum of Art was founded in Warszawa which, since the beginning of the 20th century, has been collecting not only ‘pure art’ but also miscellaneous items connected with the city (so called *varsaviana*). In 1916, the Museum was transformed into the National Museum which in 1936 gave rise to the Museum of Old Warszawa. That year is regarded as the date of the founding of the present day museum in Warszawa.

Three tenement houses, number 32, 34 and 36 in The Old Town Market Square became the seat of the Museum of Old Warszawa in 1938. During the World War II and the Warsaw Uprising, the tenement houses were completely demolished, as was the whole Old Town.

After the war, in 1948, the reactivated Historical Museum of the Capital City of Warszawa took possession of its pre-war premises and additional-

Pół wieku intensywnej eksploatacji przy braku poważniejszych remontów spowodowało poważne zużycie i postępującą degradację budynków, w związku z czym na początku XXI wieku zapadła decyzja wykonania kompleksowej rewaloryzacji 11 kamienic siedziby Muzeum.

Ze względu na zmieniające się funkcje i wymogi przestrzenne Muzeum, związane z coraz liczniej organizowanymi wystawami czasowymi, sesjami naukowymi, odczytami, koncertami i innymi imprezami kulturalnymi, postanowiono połączyć rewaloryzację konserwatorską z gruntowną rewitalizacją Muzeum, co powoduje konieczność przeorganizowania przestrzennego i stworzenia nowych układów funkcjonalnych w obiekcie. Ważnym elementem rewitalizacji stało się przystosowanie Muzeum do potrzeb osób niepełnosprawnych, a także uzyskanie możliwości równoczesnego, niezależnego funkcjonowania kilku ekspozycji lub imprez.

Jako najmniej inwazyjny sposób przeorganizowania przestrzeni zgodnie z wymogami rewitalizacji przyjęto włączenie do powierzchni muzealnej wewnętrznego podwórza zwanego „Lapidarium”, które ma zostać przekryte szklanym dachem. Pozwoli to uzyskać konieczną powierzchnię recepcyjno-ekspozycyjno-komunikacyjną. Natomiast podpiwniczenie „Lapidarium” da możliwość ulokowania pod nim wielofunkcyjnej sali kinowo-koncertowo-dydaktycznej.

W 2005 roku została wykonana dokumentacja techniczna, która czeka na zatwierdzenie i realizację, opóźniająca się niestety z powodu różnego rodzaju przeszkód formalnych (chodzi głównie o nieuzasadnione protesty sąsiadów przeciwko zamierzonej inwestycji).

ly eight adjacent tenement houses. Having rebuilt them, the Museum reopened in 1955.

Half a century of intensive exploitation and no major renovation resulted in serious damage and growing degradation of the buildings, therefore at the beginning of the 21st century a decision was made to have the 11 tenement houses constituting the Museum premises completely refurbished.

Due to the changing functions and spatial requirements of the Museum connected with more frequently organised temporary exhibitions, scientific sessions, lectures, concerts and other cultural events, it was decided that conservation and restoration should be combined with a complete revitalization of the Museum, which subsequently necessitated the spatial reorganization and providing new functional arrangements in the object. A significant element of revitalization is adjusting the Museum to the needs of disabled visitors, and also creating the opportunity of several exhibitions or events functioning independently at the same time.

Including the inner courtyard called “Lapidarium”, which is to be covered with a glass roof, into the museum space seemed the least invasive method of reorganising the space according to the requirements of revitalization. This would allow for obtaining the necessary area for reception, exhibition and communications purposes. Building a basement under “Lapidarium” will open up the possibility of locating there a multi-function room which could serve as a cinema, concert hall or a lecture room.

In 2005, a technical documentation was prepared and is still waiting for acceptance and realisation, which are unfortunately delayed owing to a variety of formal obstacles (mostly unjustified protests of neighbours opposing the new investment).